

I. STUDIA

Adriana Ciesielska

Poznań - Kalisz

Uniwersytet im. A. Mickiewicza

Wydział Pedagogiczno – Artystyczny

Wybrane koncepcje władzy i ich aplikacja w badaniach nad polskim średniowieczem - przykład Ostrowa Lednickiego¹

Pojęcie „władza” jest bardzo dobrze zdomowione w języku historycznym i archeologicznym², tak bardzo, że może uchodzić za pojęcie nie wywołujące żadnych kontrowersji, pojęcie używane bez potrzeby definiowania go na nowo, pojęcie przyjmowane bezdyskusyjnie. Pozornie. Pozór ten jest mylący, a bezdyskusyjność dotyczy tylko jednego z aspektów władzy – władzy uprzedmiotowionej. W historii i archeologii, jak zauważył to już Peter Burke (2000, s. 98), bardzo „*łatwo jest założyć, że jednostka, grupa lub instytucja w danym społeczeństwie posiada władzę, podczas gdy inni są jej pozbawieni – stąd takie pojęcia, jak władca, klasa rządząca lub elita polityczna*”. W artykule tym zamierzam przekroczyć ograniczenia jakie niesie ze sobą koncepcja władzy uprzedmiotowionej.

Celem artykułu jest próba interpretacji wybranych aspektów wczesnośredniowiecznego osadnictwa na Ostrowie Lednickim w perspektywie współczesnych teorii władzy. Artykułem tym nawiązuję do moich wcześniejszych studiów nad teorią społeczną w archeologii oraz do moich zainteresowań kulturą wczesnego średniowiecza na ziemiach polskich i w Europie.

Moja propozycja wychodzi poza dotychczas stosowane propozycje badań osadniczych, czy też architektonicznych, które najczęściej ograniczały się do wnikliwych analiz pozostałości materialnych w badanym regionie³.

¹ Artykuł stanowi wstępną prezentację części rozprawy zatytułowanej: „Wybrane koncepcje władzy i ich aplikacja w archeologii i historii”, która wkrótce ukaże się drukiem.

² Wynika to chociażby z następujących prac: W. Fałkowski 1999; P. Urbańczyk 2000.

³ Wpływ na prezentowany artykuł wywarły zagadnienia analizowane na seminarium prof. dr hab. D. Minta – Tworowskiej oraz powstałe tam prace, przede wszystkim: M. Chrapek 2005 Archeologia kobiecego ciała w przestrzeni średniowiecznego miasta w Polsce; M. Pawleta 2000 Badania stosunków społecznych w perspektywie „gender archaeology” na przykładzie obrzędów pogrzebowych społeczności okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich na Pomorzu Wschodnim Pruszcz Gdański stan. 10 (maszynopis pracy magisterskiej w Archiwum UAM Poznań), 2005 Koncepcje dziecka i dzieciństwa w perspektywie badań archeologicznych neolitu środkowoeuropejskiego (maszynopis pracy doktorskiej w Archiwum UAM Poznań); P. Radniecki 2004 Władza we wczesnośredniowiecznej Polsce na przykładzie zespołu architektonicznego z Ostrowa Lednickiego (maszynopis pracy magisterskiej Archiwum UAM Poznań).

1) Filozoficzne koncepcje władzy

Dzisiaj, opierając się na osiągnięciach szeroko rozumianych nauk społecznych, można przyjąć, że pojęcie „władzy” jest pojęciem wielowymiarowym. Za punkt wyjścia moich badań przyjmuję rozróżnienie Stevena Lukesa na trzy rodzaje teorii władzy: teorie jednowymiarowe, dwuwymiarowe i trójwymiarowe⁴. Pierwszy typ teorii pojmuje władzę jako: „zdolność określonego podmiotu lub grupy podmiotów do powodowania działań innych podmiotów, co doprowadza w konsekwencji do charakterystycznego ciągu zdarzeń. Przedmiotem zdarzeń jest tu obserwowalne zachowanie podmiotów, a walka o władzę jest synonimiczna z walką o sprawowanie funkcji decyzyjnych, w szczególności w państwie”.

W drugim ujęciu władza:

„identyfikowana jest zarówno z systemem wartości, przekonań, rytuałów, jak i procedur instytucjonalnych (reguł gry politycznej), które w sposób stały i systematyczny chronią interes jednej grupy społecznej na niekorzyść interesu innych grup społecznych. Teorie te koncentrują się nie tylko na widzialnym zachowaniu ludzi oraz na konkretnych decyzjach jednostek sprawujących władzę, ale również na jawnych i ukrytych interesach społecznych oraz jawnych lub ukrytych systemach postaw czy uprzedzeń, charakterystycznych dla określonych grup społecznych”

W trzecim ujęciu władza to:

„potencjalna zdolność do kształtowania i determinowania postaw propozycjonalnych ludzi. W tym rozumieniu analizowanego pojęcia mówienie o władzy lub walce o władzę jest uprawnione mimo nieobecności aktualnego, obserwowalnego konfliktu, który może być po prostu skutecznie przemilczany lub represjonowany. W zamian mamy tu do czynienia z konfliktem ukrytym, tzn. sprzecznością interesów tych, którzy władzę sprawują, i tych, którzy władzy podlegają”.

Mając tak szeroko zdefiniowane pojęcie władzy uprawnieni jesteśmy do zadawania pytań, nie tylko w rodzaju: „*кто rządзи?*”, „*кто posiada władzę?*”, ale i „*jak władza jest sprawowana*” oraz, co więcej, „*jak władza jest doświadczana*”. Tak szeroko definiowane pojęcie władzy uprawnia mnie do zarysowania różnych pól badawczych, poczynając od instytucji społecznych, czyli władzy uprzedmiotowionej rozumianej szerzej jako „*władza nad społeczeństwem*”, poprzez „*władzę nad przestrzenią (krajobrazem)*”, „*władzę nad ciałem*”, kończąc na „*władzy nad pamięcią*”. Studia nad władzą realizowane w tych poszczególnych obszarach badań czerpią inspiracje z innych, właściwych sobie, teorii władzy. Teorie te krótko omówię poniżej, wybór teorii władzy jest wysoce subiektywny i zależy od możliwości analizy przeprowadzanej przez pryzmat kultury materialnej. Wyznacznikiem zdolności aplikowania teorii władzy do badań archeologicznych jest po prostu jej zdolność materializacji, tzn. pozostawiania śladów w kulturze materialnej.

Władza nad społeczeństwem, czyli dawniej władza uprzedmiotowiona. Analizując ten obszar badań należy najpierw zdefiniować pojęcie „*społeczeństwo*”, a dopiero w dalszej kolejności można przystąpić do analizy pojęcia „*władzy*”.

⁴ Podział ten omawiam i cytuję za: Sz. Wróbel 2002, s. 56 – 66.

Definiując społeczeństwo, jak zauważyli to, między innymi: J.-F. Lyotard (1997, s. 47-66), T.W. Adorno (1986, s. 384) czy S. Žižek (2001, s. 211), napotykamy zawsze na sprzeczność pomiędzy „społeczeństwem” definiowanym jako „całość organiczna lub funkcjonalna, nadrzędna wobec jednostek i podporządkowująca je sobie” a „społeczeństwem” rozumianym jako „więź, relacja, rodzaj kontraktu zawartego przez tworzące je jednostki”.

Tak zdefiniowane społeczeństwo można ujmować zawsze dwuwymiarowo. Z jednej strony obiektywnie – jako organizm obserwowany z zewnątrz oraz możliwy do przedstawienia w formie schematów graficznych, czy też struktur, jak widoczne jest to w strukturalizmie Claude’a Levi – Straussa (1970, s. 367-372). Z drugiej strony subiektywnie, konstruktywistycznie, analizując subiektywnie sterowane decyzje i działania konkretnych jednostek w społeczeństwie, które ustawicznie i bezustannie na nowo budują i przebudowują swój świat społeczny dzięki praktykom dnia codziennego.

W tym kontekście *władzy nad społeczeństwem* najpowszechniejszą definicją władzy jest postrzeganie jej jako instytucji, która w najsilniejszym stopniu interweniuje w życie jednostki.

Współczesne koncepcje władzy wywodzą się z dwóch zasadniczo odmiennych modeli teoretycznych. Pierwszy z nich, za Thomasem Hobbesem (1954), definiuje władzę jako zdolność do działania i podejmowania suwerennych decyzji, często bez liczenia się ze zdaniem poddanych. Drugi z nich, za Johnem Lockiem (1992), definiuje władzę jako uprawnioną zdolność do rządzenia, zależną od woli i zgody poddanych.

Pozostając w kręgu władzy uprzedmiotowionej, za Michaeliem Mannem (1993, s. 2-10) można przyjąć, że władza ma naturę ekstensywną lub intensywną. Władza ekstensywna jest zdolna do organizowania dużej liczby ludzi na znacznie rozproszonym, rozległym terytorium. Władza intensywna jest w stanie wymusić na osobach jej podlegających wysoki stopień zobowiązania do jej podlegania i obrony jej struktury.

Władza, w tym ujęciu, w zależności od jej źródeł, dzieli się jeszcze ze względu na swe pochodzenie na odpowiednio: władzę ideologiczną, ekonomiczną (gospodarczą), militarną i polityczną. Władza ideologiczna wyrasta z potrzeby powiązania swego życia z określonym systemem wartości i norm oraz z potrzeby podzielenia wartości estetycznych, poznawczych oraz uczestnictwa w rytualnych praktykach. Władza ekonomiczna (gospodarcza) wyrasta z potrzeby wydobywania, przetwarzania, dystrybuowania i konsumowania źródeł natury. Władza militarna zasadza się na monopolizacji środków fizycznego przymusu oraz przekonaniu o użyteczności agresji. Władza tego typu jest nade wszystko autorytarna, ma charakter centralistyczny. Władza polityczna związana jest z wykrystalizowaniem się pojęcia państwo.

Zdaniem M. Manna (1993, s. 2) walka o kontrolę nad zasobami władzy ideologicznej, ekonomicznej, militarnej i politycznej jest istotną treścią rozwoju społecznego:

„Te cztery źródła władzy nie są jak kule bilardowe, które modyfikują wzajemnie własne trajektorie ruchu, zmieniając jego kierunek na skutek uderzeń o siebie. Źródła te raczej wzajemnie się splatają, co znaczy, że ich interakcje zmieniają ich wewnętrzny kształt i swoiste właściwości, jak również zewnętrzną, empirycznie dostrzegalną trajektorię ruchu.”

Z koncepcją M. Manna, omówioną wyżej, warto zestawić trzy zasadnicze rodzaje władzy wyróżnione przez J. K. Galbraitha w pracy „The Anatomy of Power”⁵: władzę karania, władzę kompensacyjną oraz władzę uwarunkowaną. Władza karania, wymusza posłuszeństwo dzięki zdolności narzucania własnych systemów preferencji, jednocześnie blokując autonomię dla jednostek i grup tak, że ewentualne działanie zgodne z osobistym systemem preferencji wiązać by się mogło dla owych jednostek i grup z sankcjami, z utratą życia łącznie. Władza kompensacyjna, wymusza podporządkowanie poprzez system nagród - za wykonanie określonej pracy, najemcę czeka określona nagroda. Władza uwarunkowana jest sprawowana i egzekwowana poprzez modyfikacje postaw i przekonań, poprzez zobowiązanie ludzi do wiary w określony system wartości.

Koncepcja władzy uprzedmiotowionej jest ściśle związana z definicją państwa. Przyjmuje się, że państwo pełniło i pełni dwie funkcje: negatywną i pozytywną. Funkcja negatywna polega na zapobieganiu aktom przemocy, na zapewnianiu ochrony życia i własności obywateli, ustanawianiu prawa karnego i wprowadzaniu go w życie. Funkcja pozytywna polega na ułatwianiu realizacji pragnień uważanych za wspólne dla przeważającej większości obywateli.

Władza nad przestrzenią. Jest to również bardzo szeroki obszar badań, w tym miejscu skoncentruję się tylko na koncepcjach fenomenologicznych proponowanych przez Maurice’a Merleau – Ponty’ego (1962, 1963), Anthony’ego Giddensa (1984) oraz Martina Heideggera (1977, s. 316-334). Idee M. Merleau – Ponty’ego dotyczą percepcji i wywodzą się z krytyki klasycznego behawioryzmu, wedle którego doświadczenie zmysłowe jest powodowane przez bodziec zewnętrzny, a postrzeganie to odpowiedź podmiotu na niego. Dla M. Merleau – Ponty’ego już bodziec nie jest częścią świata zewnętrznego, lecz jest (staje się) bodźcem wtedy, gdy podmiot go postrzega jako bodziec właśnie. Ilustruje to doskonale przypadek myszy żyjącej w Metropolitan Museum of Art. Dla tej myszy bodźcem (elementem przyciągającym uwagę) jest okruch ciastka na podłodze, a nie dzieło Velazqueza wiszące na ścianie. Mysz wytwarza własne środowisko (milieu), w którym pożądanym jest okruch ciastka, a obraz po prostu nie istnieje.

M. Merleau – Ponty rozdziela percepcję (postrzeganie) i osąd (myśl o przedmiocie percepcji) tworząc koncepcję tzw. fenomenologicznej redukcji. Porzucone jest tu naiwne przekonanie, że świat naturalny istnieje niezależnie i że powoduje on naszą percepcję. Świat po redukcji jest światem obdarzonym znaczeniem, światem, który jest rezultatem wewnętrznych aktów nadawania znaczenia przez podmiot, któremu ten świat się objawia. To my kierujemy naszą uwagę na wybrane rzeczy w świecie zewnętrznym, dostrzegamy je, a przez to istnieją one dla nas w naszej percepcji.

Anthony Giddens w 1984 roku opublikował „The Constitution of Society. Outline of the Theory of Structuration”⁶, w której dokonał syntezy strukturalizmu oraz nurtów socjologii interpretacyjnej. W proponowanej przez niego teorii strukturacji przedmiotem badań socjologicznych są uporządkowane w czasie i przestrzeni praktyki społeczne. Na społeczeństwo składają się praktyki reprodukcujące życie zbiorowe ludzi poprzez instytucjonalizację.

⁵ Podział ten omawiam i cytuję za: Sz. Wróbel 2002 Władza i rozum. Stadia rozwojowe krytycznej teorii społecznej. Poznań, s. 56 – 66.

⁶ Praca przetłumaczona na język polski jako A. Giddens 2003 „Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji”, Poznań.

zając zachowań. Czynności społeczne są powtarzalne, co oznacza, że ludzie nie tworzą ich, ale stale odtwarzają za pośrednictwem środków właściwych sobie.

Dla rozważań nad przestrzenią niezwykle ważne jest spostrzeżenie A. Giddensa mówiące o tym, że refleksyjne monitorowanie działania z reguły i rutynowo obejmuje monitorowanie scenerii działania. Procesy strukturacji, czyli stawania się struktur wiążą się z wzajemnymi relacjami między znaczeniami, normami i władzą. Struktura jest zarówno medium, jak i efektem interakcji. Nie jest ona rozumiana jako bariera działania, ale jako zasadniczo włączona w jego generowanie. Struktura nie jest czymś materialnym, lecz istnieje wirtualnie.

W teorii strukturacji ważne są pojęcia świadomości praktycznej i rutynizacji. Pierwsze pojęcie obejmuje „wszystko, co aktorzy wiedzą o tym, jak poruszać się na scenie społecznej, ale czego nie potrafią wyrazić dyskursywnie.” Rutyna zaś to działanie, które czyni się zwyczajowo, powtarzalne czynności składające się na zwyczajowość życia społecznego. Nośnikiem rutyny jest świadomość praktyczna. Rutyna jednocześnie osadza działania ludzkie w czasie i przestrzeni.

Zasadnicze znaczenie mają seryjne spotkania oraz związane z nimi usytuowanie ciała w spotkaniach społecznych. Usytuowanie owo jest bardzo bogate w treść, chodzi tu o niezwykle szczegółowe obserwacje ruchów ciała, gestów, wyrazu twarzy, typowych dla życia społecznego. Jednocześnie jednostka jest usytuowana w różny sposób w ramach stosunków społecznych narzucających mu określoną tożsamość. Sytuacyjny charakter społecznych interakcji A. Giddens proponował badać w odniesieniu do rozmaitych „lokali”, czyli scenerii interakcji, która wykorzystywana jest przez działające jednostki zazwyczaj nieświadomie, by nadać sens aktom komunikacji.

Stosunki czasoprzestrzenne to fundamentalne okoliczności odtwarzania życia społecznego. Mogą być one ulotne, luźne jak na przykład przelotna wymiana pozdrowień przez znajomych na ulicy lub sformalizowane, oficjalne, odbywające się w asyście wielu osób, ściśle ograniczone w czasie i przestrzeni, przebiegające według ściśle określonych wzorców zachowań. Stosunki społeczne można więc ułożyć w czasoprzestrzenne trajektorie, wykreślając w ten sposób dynamiczne mapy czynności.

Uzupełnieniem może być metoda fenomenologiczna, która stanowi klucz do rozpartrywania tego, jak doświadczenie i rozumienie świata przez członków wspólnot lokalnych prowadzi od „bycia” do heideggerowskiego „bycia – w – świecie”. Dla Heideggera egzystować to tyle co być poza sobą, być w świecie z innymi, znajdować się w świecie pełnym rzeczy i narzędzi, które są nieodzowne dla jego własnej egzystencji. Z późnej twórczości Heideggera pochodzi koncepcja zamieszkiwania: człowiek to podmiot zamieszkujący budowle, ale nie mieszkający w nich. „Mieszkać” oznacza posiadać jakiś kąt, a „zamieszkiwać” to „budować” w dwojakim sensie – obok budowania jako wytwarzania budowli istnieje także budowanie jako otaczanie opieką. Te dwa rodzaje „budowania” wchodzi w zakres słowa „zamieszkiwanie”. Zamieszkiwanie jest więc zatrzymaniem w celu nadania sensu wybranemu miejscu, wyrwania fragmentu przestrzeni z anonimowości, uczynienia go nazwanym i znanym.

Władza nad ciałem. Główną postacią analizującą ten obszar badań jest Zygmunt Freud (1976), a następnie Michael Foucault (1998), który, jak sam twierdzi, uznał Z. Freuda za autora tzw. hipotezy represji.

Według Zygmunta Freuda fragment świata zewnętrznego został częściowo porzucony jako obiekt i poprzez identyfikacje wchłonięty przez ego, stając się w ten sposób elementem świata wewnętrznego pod nazwą superego. Superego to element naszego ja, który obserwuje, osądza, wydaje rozkazy, grozi karami. W tym ujęciu kultura to zbiór dokonań i urządzeń służących stworzeniu porządku globalnego, a dokładniej, bardziej szczegółowo: ochronie człowieka przed naturą i regulowaniu stosunków międzyludzkich. Regulując nasze relacje z naturą, kultura także reguluje nasze własne relacje z naturą naszego własnego ciała. Dokładniej zbiór obyczajów reguluje takie sfery życia jak odżywianie się, ubieranie, uprawianie seksu, płodzenie dzieci. Porządek kultury określa gdzie i co należy robić. Dla Z. Freuda kultura idealnie wydajna to taki stan kultury, w którym wszyscy członkowie kultury uwewnętrznili system właściwych dla kultury wartości i przestrzegają ich bezwzględnie.

Idee Z. Freuda rozwinął do postaci tzw. hipotezy represji M. Foucault. Wedle tej hipotezy kultura spełnia zasadniczo funkcje represyjne tłumiąc ludzkie popędy i zmuszając istoty ludzkie do narzucenia sobie potężnych ograniczeń. Działanie władzy w tej hipotezie nie jest utajone, zamaskowane. Władza spełnia się pod postacią freudowskiego superego. Zygmunta Freud rozróżnił to co płciowe, od tego co seksualne. Według niego to co płciowe nakierowane jest na funkcje prokreacyjne, zaś to co seksualne nakierowane jest na przyjemność. Zgodnie z hipotezą represji stosunek między władzą a seksem ma zawsze charakter negatywny – władza posługuje się zawsze odrzuceniem, wykluczeniem, odmową, powstrzymaniem. Władza dyktuje seksowi prawa w rezultacie czego seks jest poddany reżimowi legalności i nielegalności, zakazu lub przyzwolenia. Władza stosuje wobec seksu tylko jedno prawo – represji. Seks ma wyrzec się przyjemności.

Według interpretatora myśli Z. Freuda, Pawła Dybla (2006, s.17) represja:

„stanowi w kulturze element, który wchodzi w skład fundamentalnych i pierwotnych reguł i norm współżycia między ludźmi (zakazy), co do których panuje powszechne porozumienie. Represja jest niezbędna dla ukształtowania się tych reguł i norm, ponieważ tylko dzięki niej może być w nich wytworzona granica między tym co wolno, a czego nie wolno człowiekowi w kulturze”

Represja według P. Dybla nie ma znaczenia negatywnego, ale umożliwia dialog. Podobnie sądzi M. Foucault pisząc:

„Władza jest jedynie pierwszym typem stosunków pomiędzy jednostkami. Stosunki te posiadają swą specyfikę, tzn. nie mają nic wspólnego z wymianą, produkcją, komunikacją, nawet jeśli się z nimi łączą. Charakterystyczną cechą władzy jest to, że pewien człowiek może mniej lub bardziej całościowo determinować zachowanie innego człowieka, jednakże nigdy w sposób wyjąłwiający czy przymusowy”.

Warto też w tym miejscu przywołać poglądy M. Foucaulta dotyczące wyrażania takich pojęć jak „męskość” i „kobiecość”. Jego zdaniem „kobieta / mężczyzna” znaczy tyle co sposób wyrażania tego pojęcia, a „męskie / żeńskie” stają się tylko wartościami ustanowionymi przez daną kulturę.

Władza nad pamięcią. Ten obszar badań rozpocząć można od konstatacji Pierre’a Bourdieu (P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant 1999) na temat państwa. Dla niego państwo nie

jest bytem realnym, dobrze określonym, ściśle wydzielonym i wewnętrznie scalonym. Państwo zbiór sił, gdzie rozgrywają się walki, których stawką jest monopol na prawomocną przemoc symboliczną, czyli możliwość tworzenia i narzucania wspólnego zbioru norm przymusowych jako uniwersalnych i powszechnych.

W zależności od środków zastosowanych w walce o władzę możemy podzielić źródła władzy na: obiektywne (w skład wchodzi: bogactwo, środki produkcji i środki przemocy); symboliczne (kod kognitywny, system religijny, rytuały, wiedza). Pierre Bourdieu i Basil Bernstein (1990) podkreślili, że rządzenie związane jest nie tylko z posiadaniem środków produkcji, ale również z dostępem do środków i form reprodukcji kultury, a zwłaszcza z rozszerzaniem obszarów kontroli symbolicznej. Kontrola symboliczna polega na komunikacji interpersonalnej, pojawiającej się w kontekstach, w których możliwy jest największy nadzór, na przykład podczas praktyk religijnych czy transmisji wiedzy. Dla Pierre'a Bourdieu systemy symboliczne nie są po prostu narzędziami poznania, ale są również narzędziami panowania. Są czynnikami integracji poznawczej i jako takie uczestniczą w integrowaniu społeczeństwa wokół dowolnie narzuconego porządku. Kategorie poznawcze dostosowane są do podziałów ustalonego porządku i przez to do interesów tych, którzy panują:

„Świat społeczny jest miejscem ciągłych walk o prawomocne znaczenie”.

2) Władza w średniowieczu i jej przejawy

Przytoczone w rozdziale poprzednim filozoficzne koncepcje władzy pozwoliły mi przeformułować obszar badań nad przejawami władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej. Jest to tylko propozycja badań, wprowadzenie w obręb świadomości badawczej nowych tematów i określenie możliwości ich realizacji w oparciu o źródła pisane i materialne jakimi dysponujemy. Częściowo problematyka ta znana jest z francuskiej historiografii nieklasycznej⁷, lecz do tej pory niezwykle rzadko obecna była w badaniach nad polskim średniowieczem. Interesuje mnie tutaj okres od początków państwa pierwszych Piastów do śmierci Bolesława Chrobrego, a więc IX i początek X wieku.

Najdłuższą tradycję mają analizy władzy uprzedmiotowionej, a więc postrzeganie instytucji władzy najczęściej w rozwoju ewolucyjnym. Odpowiedź na pytanie „*kto rzędził?*”, „*kto posiadał władzę?*” jest zawsze istotna, pierwszorzędna w analizach historycznych, lecz nie wyczerpuje szerokiej problematyki władzy w sposób całkowity.

Kwestie związane z władzą w państwie pierwszych Piastów powinny być także ujmowane w rozwoju, jako zmiany charakteryzujące się określonym poziomem dynamiki, uchwycone w szerszym kontekście, najlepiej europejskim. W ówczesnej Europie w oparciu o kryterium nawiązania do spuścizny antycznej można wyróżnić trzy strefy, z których dla dalszej analizy najważniejsza okazuje się strefa trzecia, umownie nazwana „barbarzyńską”⁸, będąca strefą całkowicie nie wykazującą więzi z życiem gospodarczym

⁷ W rozumieniu jaki nadał jej W. Wrzosek 1995 Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii. Wrocław.

⁸ G. Labuda 2002 Mieszko I. Wrocław, s. 14, wyróżnił trzy strefy: 1) śródziemnomorską (łacińsko – hellenistyczną); peryferyjną; 3) barbarzyńską. W strefie pierwszej doszło albo do prostej kontynuacji życia państwowego (Bizancjum), albo do wejścia przez przybywające z północy plemiona germańskie w gotowe struktury droga asymilacji lub podporządkowania. W strefie drugiej sukcesja rzymska albo pozostawiła struktury i instytucje gotowe do zagospodarowania lub przyswojenia (ziemie dzisiejszej Francji u prugu

i ustrojowym świata antycznego, strefa ta w okresie pomiędzy antykiem a średniowieczem przeszła najdłuższą drogę zmian ustrojowych z plemiennego „ludowładztwa” do ustroju książęcego i monarchicznego. Nowe państwa – „*nowe europejskie organizmy*”⁹ – w tym Polska, przystępując do świata chrześcijańskiego nie mogły nie liczyć się ze zdaniem cesarstwa, lecz były zmuszone wchodzić z nim w stosunki zależności, bo tylko cesarstwo mogło im dać koronę i organizację kościelną.

W początkach średniowiecza zasadniczo mówi się¹⁰ o dwóch koncepcjach władzy cesarskiej: pierwszej koncepcji korzeniami swymi tkwiącej jeszcze w czasach antycznych i stanowiącej bezpośrednią kontynuację rzymskiej władzy cesarskiej, oraz drugiej koncepcji – tzw. idei cesarstwa akwizgrańskiego powstałej w państwie frankońskim. O tym, że zaistniało frankońskie wyobrażenie cesarstwa świadczy wiele źródeł pisanych, w tym teksty odziedziczone po Merowingach: traktat *De gradus Romanorum*; tzw. modlitwa wielkopiątkowa z *Missale Gallicum vetus*; Epos paderboński; korespondencja między Karolingami a Stolicą Apostolską zachowana w *Codex Carolinus*; czy wreszcie tytułatura cesarska stosowana przez Karola Wielkiego i jego następców¹¹.

Idea cesarstwa akwizgrańskiego zmieniła się w czasie. Do jej najbardziej czytelnego ukonstytuowania się doszło w roku 799 i 800, kiedy to do Karola Wielkiego przybył papież Leon III. Ideą nowego cesarstwa była władza ujęta w uniwersalne ramy, z główną rezydencją w państwie frankońskim – w Akwizgranie i z utrzymaniem przodującej roli Franków. Karol Wielki nie mógł jednocześnie całkowicie ignorować głosów papieża Leona III i musiał mieć wzgląd na Bizancjum, które rościło sobie pretensje do bycia jedynym kontynuatorem antycznego cesarstwa rzymskiego¹². Karol Wielki jawi się w świetle źródeł pisanych jako głowa świata i najpotężniejszy władca Europy, który na podstawie układu swego ojca z Ponthion jest również obrońcą chrześcijańskiego Kościoła. Pozycja Karola Wielkiego w Europie postrzeganej jako obszar wpływów frankońskich, uznana została za równorzędną cesarzowi bizantyńskiemu.

Po podziale państwa między potomków Karola Wielkiego obniżył się prestiż godności cesarskiej. Jednakże idea cesarstwa akwizgrańskiego istniała nadal. Żywiono przekonanie, że korona cesarska należy się temu, kto w obrębie karolińskiej dynastii jest najpotężniejszy.

Po imperatorach karolińskich wiek X odziedziczył zatem w spadku dwie teorie cesarstwa: odnoszącą się do Rzymu oraz do całości państwa frankońskiego. Kiedy Otto I koronował się na cesarza w 962 roku, Zachód, pomimo wakatu na tronie cesarskim, miał już trwającą ponad dwa wieki karolińsko – germańską tradycję władzy cesarskiej. Renowacja władzy cesarskiej nawiązywała do epoki karolińskiej o czym może świadczyć koronacja Ottona I w Akwizgranie, a także kolejne koronacje królewskie jego syna i wnuka w tym ośrodku. Akwizgran nazywany był „*najczcigodniejszą siedzibą królewską po tej stronie*

średniowiecza), albo skłaniała najeźdźców do narzucenia własnych instytucji administracyjnych podbitej ludności (Awarzy, Madziarzy, Bułgarzy). W strefie trzeciej nie było tych składników życia gospodarczego i ustrojowego, Słowianie żyli w „ludowładztwie” według słów Prokopiusza z Cezarei, bo sprawy rozstrzygali na ogólnych zgromadzeniach.

⁹ J. Sochacki 2003, s. 41

¹⁰ Przyjmuję to rozróżnienie za: J. Sochacki 2003

¹¹ Pełen tytuł Karola Wielkiego brzmiał: *Carolus serenissimus augustus a Deo coronatus, Magnus pacificus imperator Romanum gubernans imperium, qui et per misericordiam Dei rex Francorum et Longobardorum*. Zaś jego syn Ludwik Pobożny określił się tylko jako: *imperator augustus*.

¹² Dłatego w 812 roku doszło do porozumienia między Bizancjum i Karolem Wielkim, w którym Karol Wielki został uznany tylko jako imperator i bazyleus, bez jakiegokolwiek przydomku rzymskiego.

Alp” (J. Sochacki 2003, s. 26). Władcy sascy pojmowali bardziej konkretnie swoją rolę. W charakterystyce ich władzy przydatne są pojęcia regnum i imperium. Rozwój ekspansji niemieckiej trzech pierwszych Ottonów zależał od zmieniającej się koniunktury politycznej oraz od indywidualności każdego władcy. Podstawy tego rozwoju nie były jednolite. Niektórzy władcy (na pewno można tu wymienić Ottona I i Ottona II) prowadzili podboje pod hasłem bezpośrednich interesów swego państwa, a zatem można przyjąć, że podstawa ich ekspansji ograniczała się do regnum. Inni (przede wszystkim Otton III) wyszli poza ciasne ramy regnum i opierając się na tradycjach dawnego cesarstwa rzymskiego, starali się stworzyć imperium - rodzaj monarchii uniwersalnej, będącej osią, wokół której obracała się ich polityka. Dla Ottona III tradycja karolińska była równie ważna co tradycja rzymska. Jego ideę władzy cesarskiej obrazuje najlepiej miniatura z ewangeliarza z Reichenau, na której cesarz otoczony jest przez dostojników świeckich i kościelnych, a hołdujące mu cztery postacie kobiece reprezentują kolejno: Romę, Galię, Germanię i Słowiańszczyznę. Oddaje to ówczesne wyobrażenie, że cesarstwo tworzy wiele narodów, a wysunięcie Romy na czoło świadczy o jego rzymskim charakterze.

Relacje cesarsko – polskie, czy dokładniej niemiecko – polskie należy rozpatrywać w perspektywie typowego dla średniowiecza pojęcia hierarchizacji państw ówczesnej Europy. Średniowiecze charakteryzowało się wieloma formami różnorodności zależności, zaś w literaturze przedmiotu panuje spora rozbieżność poglądów co do stosunków łączących Polskę z Cesarstwem w X wieku. Niekiedy także stosunek ten określany bywa jako więź osobista władcy polskiego z Cesarstwem. Głównymi źródłami pisanymi są: Widukind oraz Thietmar. Z perspektywy cywilnoprawnej można przyjąć¹³, że Mieszko I rozpoczął swą politykę zmuszony do przyjęcia ścisłej, trybutarnej zależności od cesarstwa. Celem jego polityki było osiągnięcie pozycji jaką cieszyli się zachodni feudalowie, niezależni bezpośrednio od władców niemieckich jako królów, a uznający ich prymat jako cesarzy oraz udzielający cesarzom rady i pomocy (zbrojnej). W tym kontekście można rozpatrywać budowlę kamienne na Ostrowie Lednickim jako umocnienie autorytetu władcy w społeczeństwie, sygnał dla Zachodu, że Mieszko I przyjął ideologię chrześcijańską; prawdopodobnie podobny sens miał akt Dagome iudex będący dla Piastów dowodem, że sprawują władzę w imieniu Boga z aprobatą i pod opieką Stolicy Apostolskiej.

Po objęciu samodzielnych rządów przez Ottona III i rozpoczęciu przez niego realizacji idei odnowienia Cesarstwa Rzymskiego mającego być podstawą dla uregulowania wzajemnych stosunków z nowymi państwami, Bolesław Chrobry zyskał szansę znacznego podniesienia swej dotychczasowej pozycji, co znalazło swój wyraz w wydarzeniach gnieźnieńskich roku 1000. Akty gnieźnieńskie oznaczały uwolnienie Polski od więzów łączących ją z zachodnim sąsiadem na poziomie regnum i uregulowanie ich na gruncie imperium. Władca polski został zrównany z innymi władcami zachodnimi, a cesarz miał wyższe stanowisko jako, jednocześnie, głowa świata chrześcijańskiego i bezpośredni zwierzchnik lenny Polski¹⁴.

Państwa wczesnośredniowieczne ogólnie, w tym również państwo pierwszych Piastów, były państwami centralistycznymi, ekspansywnymi, opartymi na przymusie militarnym i redystrybucji dóbr. Operując pojęciami wprowadzonymi w rozdziale poprzednim, a odnoszącymi się do władzy nad społeczeństwem możemy powiedzieć, że władca, za-

¹³ Przyjmuję to za: J. Sochacki 2003, s. 42 – 63.

¹⁴ Istnieje bogata literatura dotycząca symboliki i znaczenia zjazdu gnieźnieńskiego, w tym miejscu wskażę prace J. Strzelczyka 2000a; 2000b, w których znajduje się dalsza, wyczerpująca bibliografia.

równy Mieszko I, jak i Bolesław Chrobry uosabiali państwo. Mieszko I to pierwszy władca, którego imię odnotowały współczesne mu przekazy i kroniki. Towarzyszy mu tytuł łaciński „rex”¹⁵ lub „dux”¹⁶, a jego władza jest równa władzy króla. Co więcej bezpośrednim dowodem na uosobienie, utożsamienie osoby władcy z krajem (i ludem), nad którym panuje mogą być słowa Ibrahima ibn Jakuba dotyczące wczesnośredniowiecznej Polski:¹⁷

„A co się tyczy kraju Mieszko, to (jest) on najrozleglejszy z ich krajów”,

„Z Mieszko sąsiaduje na wschodzie Rus, a na północy Brus”,

„w borach należących do krain Mieszko”,

„Mieszko. Obszerne miasto w krainach Słowian, nad morzem, wśród gęstych lasów, przez które trudno się wojskom przedzierać. Imię króla jego (jest) Mieszko; zostało ono nazwane jego imieniem”.

Państwo całe było traktowane jako własność władcy, jego poddani byli najprawdopodobniej traktowani jako całość i pozostawali anonimowi, co widoczne jest np. w opisach Kroniki Galla Anonima, w których tylko władcy i moiżni znani i wymienieni są z imienia, zaś pozostali członkowie społeczeństwa są anonimowi. W tym miejscu warto przez moment skoncentrować się na relacjach: władza – etnos / naród – państwo. Koncepcje teoretyczne bardzo często podkreślają jedność władzy, ludu i przestrzeni (terytorium), która to jedność we wczesnym średniowieczu miała przekształcić się w instytucje państwa (królestwa, księstwa) (G. Labuda 2002, s. 27). Zdaniem B. Zientary (1985, s. 342-343):

„Narody średniowieczne powstały przede wszystkim dzięki ramom stworzonym przez państwa. Istnienie państwa formowało grupę ludzi, których interesy były związane z jego istnieniem, dwór, hierarchię urzędniczą i kościelną, wojsko. Uświęcenie przez Kościół władzy, jako pochodzącej od Boga, było podstawową gwarancją lojalności wobec państwa tych warstw społecznych, które nie czuły się związane z nim uczuciowo. Lojalność ta wzrastała, potrafiła zabezpieczyć pokój wewnętrzny i sukcesy wobec sąsiadów”.

Próbując odpowiedzieć na pytanie: „*кто справовал władzę?*”, czyli na pytanie o władzę instytucjonalną, najprostsza odpowiedź jaka się nasuwa to: książę, a w jego imieniu urzędnicy dworu książęcego. Władza panującego manifestowała się w sieci ufortyfikowanych, datowanych na około połowę X wieku, grodów uważanych za grody „*państwa Polan*” (Z. Kurnatowska 2002). Grody, w tym Ostrów Lednicki, były siedzibami księcia oraz załóg i urzędników książęcych.

Władzę Mieszka I można postrzegać instytucjonalnie, ale i indywidualistycznie. Władza była skoncentrowana w osobie księcia. Państwo Mieszka I – „*państwo Polan*” – „*państwo gnieźnieńskie*”, czyli wczesnośredniowieczna Polska, rozwijało się zgodnie z ogólną tendencją rozwojową większości państw europejskich tego okresu. Ich wspólną cechą była koncentracja wokół niewielkiego obszaru, na którym się uformowały. W przypadku Polski była to Ziemia Gnieźnieńska. Obszar ten stanowił następnie podstawę póź-

¹⁵ Ibrahim ibn Jakub nazywa Mieszka I „królem północy” (tłum. T. Kowalski, 1945, s. 48). Królem nazywa Mieszka I także Widukind.

¹⁶ W tym kontekście ważne jest odczytanie przez Brigidę Kürbis początkowych słów aktu „*Dagome iudex*” jako „*Ego Mescio dux*”: B. Kürbis 2001, s. 9–87.

¹⁷ G. Labuda 1999 Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych, Poznań, s. 147 - 149

niejszej ekspansji terytorialnej. Pomimo ekspansji punkt ciężkości państwa pozostawał na obszarze wyjściowym. Mieszko I przebywający w jednym z centralnie położonych grodów wyznaczał punkt środkowy domeny (Z. Dalewski 1996).

Pozostając w kręgu terminologii Michaela Manna można zauważyć, że na dworze wczesnopiastowskim przecinały się funkcje militarne, gospodarcze, polityczne i sprzęgnięta z nimi ideologia oraz splatały się funkcje państwowe i prywatne.

Na okres panowania Mieszka I i Bolesława Chrobrego przypada powstanie i zorganizowanie tzw. osad służebnych, których ludność była zobowiązana do obsługi grodów i rezydujących w nich załóg oraz urzędników książęcych (G. Labuda 2002, s. 50). Na przekształcenie się grup etnicznych w państwo miało wpływ wiele czynników, z których najważniejsze wydają się być¹⁸: podbój wewnętrzny prowadzący do militaryzacji społeczeństwa oraz podporządkowanie mu ustroju społeczno – gospodarczego. Odwołując się do terminologii zaproponowanej przez J. K. Galbraitha można przyjąć, że w państwie Mieszka I dominującą rolę odgrywała władza karania i władza kompensacyjna jednocześnie. Nieprzestrzeganie systemu praw ustanowionych przez księcia groziło sankcjami, być może również śmiercią przeciwstawiającej się jednostki. Osoby, które podporządkowały się księciu, na przykład członkowie drużyny książęcej, poprzez system nagród (zołdu i wyprawki ślubnej dla dzieci) motywowani byli do pozostania i pełnienia przyjętych przez nich ról społecznych.

Kontakt z poddanymi utrzymywał dwór książęcy za pośrednictwem dwustopniowej organizacji grodowo – terytorialnej, obejmującej prowincje i okręgi grodowe. Ośrodki grodowe przyjęły z czasem nazwę kasztelanii (od łac. Castellum), były one zarządzane przez kasztelanów (komesów). Kasztelan, w imieniu władcy ściągał daniny, organizował prace przy budowie grodów, fortyfikacji, przesiek w lasach oraz innych robót publicznych, pełnił funkcje militarne (wojskowe) i cywilne. Kasztelanowi podporządkowani byli wyżsi urzędnicy tacy jak komornik i podkomorzy zajmujący się ściąganiem danin i egzekwowaniem praw książęcych. Władcy towarzyszyli także centralni urzędnicy pałacowi obejmujący kanclerza zajmującego się kancelarią, skarbnika, mincerza, zaś włościami książęcymi zajmowali się włodarze. Z czasem urząd kasztelana (komesa) uzyskał także funkcje wojskowe i wówczas przekształcił się w urząd wojewody (J. Topolski 1992, s. 58-59). Na dworze zamieszkiwali także: rodzina panującego oraz dostojnicy duchowni i świeccy, niższy personel dworu, służący.

Uchwycona w rozwoju władza, na pierwszy rzut oka instytucjonalna, nosiła nazwę systemu prawa książęcego. Był to specjalny system zależności stworzony lub odziedziczony przez pierwszych Piastów po czasach wcześniejszych. W tym systemie w obrębie zespołów osadniczych tworzone system gospodarki zamkniętej oparty w swej istocie na redystrybucji dóbr. System ten ściągał od miejscowej ludności konkretne świadczenia, które następnie wykorzystywano dla zaspokojenia potrzeb wędrującego po kraju wraz z monarchą dworu książęcego. Na system ten składało się kilka zasadniczych elementów: ściąganie i gromadzenie w wybranych grodach danin w postaci produktów rolnych, a następnie ich spożytkowanie na utrzymanie przebywającego w danym grodzie dworu książęcego wraz z monarchą¹⁹; posługi komunikacyjne na rzecz władcy, jego urzędników i sił zbrojnych; przymus budowy grodów – fosy i otaczające grody wały dzielono na tzw. izbi- ce powierzając ich wykonanie i pielęgnację poszczególnym wspólnotom krewniczym lub

¹⁸ Zwraca na to uwagę G. Labuda 2002, s. 50.

¹⁹ Była to tzw. gościtra – G. Labuda 2002 Mieszko I. Wrocław, s. 54.

terytorialnym; danina zwana Stróżą polegająca albo na pełnieniu Stróży w dosłownym znaczeniu w grodzie, albo na złożeniu daniny zbożowej na potrzeby załogi pełniącej Stróżę z ramienia panującego (G. Labuda 2002, s. 56); dochody z tzw. regaliów książęcych, do których należały łowy, młyny, mennictwo etc.; sieć osad służebnych nastawiona na realizację jednego rodzaju świadczenia służebnego – powinności rzemieślniczej lub użytkowej, po sieci osad tego typu pozostały nazwy, na przykład Rybitwy, Złotniki, Grotniki etc (K. Modzelewski 1975, 2000).

O redystrybucyjności gospodarki świadczy chociażby opis Ibrahima ibn Jakuba:

„A co się tyczy kraju Meszko, to jest on najrozleglejszy z ich krajów. Obfituje on w żywność, mięso, miód i rolę orną. Pobierane przez niego podatki (stanowią) odważniki handlowe. Idą one na żołąd jego piechurów. Co miesiąc (przypada) każdemu oznaczona ilość z nich (...) Daje on tym mężom odzież, konie, broń i wszystko, czego tylko potrzebują. A gdy jednemu z nich rodzi się dziecko, on każe mu wypłacać żołąd od chwili urodzenia, czy będzie płci męskiej czy żeńskiej. A gdy dziecię dorośnie, to jeżeli jest to mężczyzna, żeni go i wypłaca za niego dar ślubny ojcu dziewczyny, jeżeli zaś jest płci żeńskiej, wydaje ją za męża i płaci dar ślubny jej ojcu.”

Warto zwrócić szczególną uwagę na pewne podobieństwo terminologiczne zarysowujące się pomiędzy polską tradycją badania wczesnego średniowiecza, a archeologią anglosaską starającą się sformułować ideę tzw. państwa wodzowskiego. Porównując oba proponowane terminy można uznać, iż wczesne państwo piastowskie było oparte na władzy militarnej, a podstawę gospodarczą stanowiła redystrybucja dóbr, podobnie jak w opisywanych przez archeologię państwach typu wodzowskiego.

Definicja „*społeczeństwa wodzowskiego*” – pojęcia wprowadzonego przez P. Urbańczyka (2000) do badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce, jest bardzo niejednorodna, wieloznaczna, a nawet można powiedzieć, że wielowymiarowa. W literaturze anglosaskiej istnieje przynajmniej kilkanaście interpretacji organizacji społecznej tego typu oraz kilkanaście interpretacji rozwoju społecznego²⁰. Najczęściej w literaturze anglosaskiej w opisie rozwoju wczesnośredniowiecznych państw Europy zachodniej i północno – zachodniej można napotkać założenia, że społeczeństwa germańskie przełomu starożytności i średniowiecza rozwijały się z fazy społeczeństwa typu wodzowskiego (chiefdom) do etapu wczesnego państwa (an early state).

Różnica między wczesnym państwem a wodzostwem jest archeologicznie i historycznie bardzo słabo uchwytana. Zdaniem K. Kristiansena (1991) różnice polegają na kontraście pomiędzy strukturami gospodarki i ideologii, a dokładniej różnicę stanowi inna organizacja pracy. W wodzostwie każde działanie gospodarcze (wysiłek społeczny) opiera się na zobowiązaniach społecznych, a zapłata następuje w formie uczyty (ceremonii). Na przykład tak było przy wznoszeniu monumentalnych budowli. We wczesnym państwie wysiłek gospodarczy opierał się na prawie własności o sformalizowanej kontroli.

T. Earle (1991), w zależności od wielkości społeczeństwa, podzielił społeczeństwa typu wodzowskiego na: proste systemy wodzowskie liczące sobie tysiące członków społeczeństwa, w których istnieje tylko jeden poziom politycznej hierarchii ponad resztę członków społeczeństwa; oraz złożone systemy wodzowskie liczące sobie dziesiątki tysięcy

²⁰ Z najważniejszych prac warto wskazać dwie prace zbiorowe: Cleassen, Skalnik (red.) 1978 *The Early State*. Haga; oraz T. Earle 1991 *Chiefdoms: Power, Economy and Ideology*, Cambridge.

członków społeczeństwa oraz kilka (dwa) poziomy politycznej hierarchii ponad resztę członków społeczeństwa. Inaczej zróżnicowanie społeczeństw wodzowskich przedstawia K. Kristiansen, nawiązujący do idei C. Renfrew z 1974 roku. Według K. Kristiansena wodzostwa dzielą się na kolektywne (the collective) oraz indywidualizujące (individualising). Te pierwsze oparte są na surowcowym, przedmiotowym finansowaniu (staple finance) w formie ceremonii (uczty) oraz na kontroli produkcji żywności. Często w tego typu społeczeństwach manifestuje się wartość przedsięwzięć grupowych poprzez wspólne, kolektywne wznoszenie monumentów. W tych drugich, opartych na bogactwie (wealth finance), ważne jest zaakcentowanie elity przez elementy kultury materialnej symbolizujące status: ozdoby, elementy stroju, które nabierają wartości symbolicznej. Zdaniem K. Kristiansena pierwszy typ wodzostwa rozwinął się w archaiczne scentralizowane państwo (centralised archaic states) dające podstawy imperiom, podczas gdy drugi typ wodzostwa rozwinął się w zdecentralizowane stratyfikowane społeczeństwo (decentralised stratified societies), które doprowadziły do powstania państw opartych na systemie feudalnym. W pierwszym typie istotna jest struktura rodu, która staje się sformalizowana, elita postrzegana jako ród predestynowany do rządzenia legitymizuje swą władzę poprzez rytuał i ideologię (zaakcentowanie boskiego pochodzenia władców). Jednocześnie w państwach tego typu rozwija się scentralizowana gospodarka ze ściśle kontrolowaną produkcją nadwyżek oraz sformalizowany system podatków i trybutów, typowe jest wznoszenie centrów ceremonialnych, monumentów, świątyń, centralizacja handlu, podział pracy wśród grup społecznych, rozwinięta biurokracja i administracja. W drugim typie mamy do czynienia z obecnością zdecentralizowanej produkcji gospodarczej w obrębie małych osad rozproszonych na dużym obszarze. Wódz sprawuje władzę w oparciu o grupę wojowników, którzy egzekwują trybut i podatki, zaś odchodzenie od struktury pokrewieństwa na rzecz związków terytorialnych zawsze związane jest z kreowaniem nowej ideologii. Pod kontrolą wodza znajdują się ośrodki wymiany, rozwój wyspecjalizowanego rzemiosła, handel dalekosiężny.

Jeszcze inaczej postrzegają typologię wczesnych państw Cleassen i Skalik (1978). Według nich wczesne państwa dzielą się na trzy typy: archaiczne państwo (inchoate, rudimentary archaic state), w którym pokrewieństwo oraz rodzina i więzi grupowe są nadal ważne. Jest w nich niewielka ilość wyspecjalizowanych rzemieślników, a kontrasty społeczne powstają w rezultacie wzajemnych, bezpośrednich kontaktów między rządzącymi i rządzonymi. Drugi typ to typowe wczesne państwo, gdzie pojawia się konkurencja między rodami, a także pojawia się prawo dziedziczenia, w administracji dużą rolę odgrywają osoby mianowane przez władców, relacje między poszczególnymi warstwami kształtowane są przez redystrybucję. Ostatnim typem wczesnego państwa jest typ przejściowy, w którym nominowani urzędnicy sprawują władzę, nie ma znaczenia pokrewieństwo, pojawiają się zaczątki gospodarki rynkowej (czy raczej organizacja gospodarki przypominająca gospodarkę rynkową) i własność prywatna oraz antagonizmy pomiędzy warstwami społecznymi.

Operując wprowadzonymi na wstępie terminami dotyczącymi władzy można powiedzieć, iż w dobie wczesnopiastowskiej władca uosabiał państwo, miał przede wszystkim władzę militarną, na obszar podbity rozciągał swą władzę gospodarczą, w taki sposób, że poprzez zebranie a następnie redystrybucję dóbr utrzymywał dwór i drużynę wspierających go wojowników. W społeczeństwach tradycyjnych władza militarna, gospodarcza i polityczna przepleciona jest z władzą ideologiczną, a taki charakter najczęściej ma reli-

gia. Elita (władca) wybierająca i promująca nową ideologię czyniła to nadal poprzez przymus militarny realizując przy tym własne cele polityczne.

Chrześcijaństwo poprzez swą długą koegzystencję z centralistycznymi strukturami schyłkowego Cesarstwa Rzymskiego stanowiło idealną podbudowę władzy centralistycznej. Z tradycji starotestamentowej pochodziła koncentracja wokół idei Boga jedyne, która to idea stanowiła idealny wzorzec dla centralistycznych struktur władzy politycznej. W ten sposób w średniowiecznej Polsce zakorzeniła się idea króla (władcy) jako „Pomazańca Bożego”. Wszelka władza w chrześcijańskich państwach należała do Boga i od Boga pochodziła. To Bóg przekazał królowi władzę na ziemi. Jako „Pomazańca Bożego” władcę łączyły silne więzi z ziemią i ludem, nad którymi panował. Należy zaakcentować usankcjonowany sakralnie wpływ władcy na wszystkie sfery życia, w tym władca jawi się jako obrońca ludu, żywiciel ludu, jedyny posiadający władzę rozwiązywania konfliktów oraz tworzenia prawa (J. P. Roux 1998, s. 226).

Religia chrześcijańska wprowadzona i usankcjonowana przez władcę to także interpretacja otaczającej człowieka rzeczywistości i wytlumaczenie najważniejszych problemów egzystencjalnych, w tym odpowiedzi na pytanie: skąd człowiek pochodzi, skąd wzięła się przyroda, lud, hierarchiczne struktury społeczne. Religia dostarczyła poczucia zbiorowej tożsamości, a przez to stała się także doskonałym środkiem wzmacniającym władzę i pozwalającym rozładować konflikty społeczne. Zrównanie wszystkich ludzi wobec grzechu pierworodnego oraz ocena ich w dniu Sądu Ostatecznego pozornie wprowadzały egalitaryzm w świat bardzo zhierarchizowanego społeczeństwa. Religia wprowadzała normy regulujące wszystkie sfery życia człowieka, dawała wyznawcom wspólną wizję rzeczywistości, religia także pozwalała kontrolować przepływ informacji oraz tworzenie i gromadzenie informacji.

Wprowadzanie chrześcijaństwa przez Mieszka I i Bolesława Chrobrego do Polski można postrzegać jako konflikt symboliczny pomiędzy religiami pogańskimi i ich wyznawcami a chrześcijaństwem i jego wyznawcami traktowanymi jako konkurujące ze sobą grupy społeczne (H. Łowmiański 1979). Władcy chrześcijańscy deprecjonowali symbolikę pogańską na rzecz nowej, chrześcijańskiej wizji rzeczywistości, tworząc chociażby w miejscach kultu pogańskiego chrześcijańskie ośrodki religijne, a taka sytuacja najprawdopodobniej miała miejsce w Gnieźnie. Zachodzi więc zawłaszczanie miejsc kultu pogańskiego i zastępowanie symboliki pogańskiej symboliką chrześcijańską. Pojawiła się nowa tytulatura książęca i królewska, a także rozbudowane rytuały, takie jak chrzest, koronacja, ingres, inwestytura, pasowanie na rycerza, ślub, pogrzeb.

Władca, a właściwie jego wola, jest źródłem wszelkiego prawa, zarówno prawa zwyczajowego przekazywanego przez tradycję i potwierdzonego tylko rzez monarchę, jak i prawa ustanawianego na nowo. Prawa aż do XIV wieku przekazywane były ustnie. Książę sprawował także najwyższą władzę sądowniczą, a w jego imieniu występowali: kasztelan i wojewoda:

Anonim tzw. Gall s. 27: „Gdy mianowicie ubogi wieśniak lub jakaś kobiecina skarżyła się na kóregoś z książąt lub komesów, to chociaż (Bolesław Chrobry – przypis AC) był ważnymi sprawami zajęty i otoczony licznymi szeregami magnatów i rycerzy, nie pierwiej ruszył się z miejsca, aż po kolei wysłuchał skargi żalącego się i wysłał komornika po tego, na kogo się skarżono.”

Poddani buntujący się przeciw królowi buntowali się przeciw Bogu. Naruszenie władzy było grzechem świętokradstwa i buntem przeciw całemu doczesnemu porządkowi społecznemu.

Wyrazem krystalizacji się nowej ideologii jest Kronika Galla Anonima, a zwłaszcza przywołana przez niego legenda dynastyczna Piastów będąca obroną praw dynastycznych i będąca pochwałą dziedzicznej monarchii. Chociaż Kazimierz Tymieniecki (1951) pisał iż: „nieuzasadnione metodycznie jest traktowanie imion od Piasta aż do Siemomyśla jako osób historycznych”;²¹ przekaz Galla Anonima możemy potraktować jako dowód na celowe tworzenie legendy dynastycznej na dworze piastowskim. J. Banaszekiewicz (1986, s. 85-86; 1985, s. 102-104) zwraca uwagę na pewne schematy kryjące się za obrazem najdawniejszych historii określonych ludów. Zauważa, że organizuje je zasada trzech funkcji społecznych:

„w tradycjach ludów indoeuropejskich społeczny organizm postrzegano jako trójdzielną budowlę, w której każda kondygnacja była zarezerwowana dla jednego stanu, jednej grupy społecznej. Na wierzchu tej piramidy, przybierającej w zależności od kręgu kulturowego różne konkretyzacje, stoi król – kapłan – przedstawiciel najwyższej władzy świeckiej i duchownej lub mieści się na tym poziomie warstwa osób obsługujących kult. Środkowy przedział zajmują ludzie związani z orężem – wojownicy. Trzecią kategorię stanowią ci, którzy pracują na roli bądź, ujmując rzecz ogólniej, trudnią się wytwarzaniem dóbr służących wyżywieniu społeczności i zaspokojeniu jej codziennych potrzeb. Z tego powodu często dochodzi do rozbicia trzeciej funkcji na dwie zawodowe podgrupy: rolników i rzemieślników (kucpów). Poszczególne funkcje mają swoją symbolikę, powołują do życia własny typ bohatera wyposażonego w zestaw specjalnych cech i wchodzą między sobą w zależności podporządkowane pewnym stałym regułom” (...) „Bez specjalnych interpretacyjnych wybiegów daje się wskazać w relacji o Siemowicie, Lestku i Siemomyśle obecność schematu trzech społecznych funkcji. Siemowit, jako przedstawiciel funkcji pierwszej, jest typem suwerena – organizatora państwa i twórcy blasku najwyższej zwierzchności. Modelowe cechy uosabia on tak dalece, że fakt objęcia kraju po Popielidach nie przeszkadza, aby właściwy początek księstwa łączyć z jego imieniem. Wytycza przecież nowe, rozleglejsze granice, odnawia powagę władzy królewskiej. W opisie osoby Siemowita podniesiono dwa aspekty jego działalności. Ogólnie nazwaną pracę przeciwstawia się podobnie szeroko określonej aktywności wojskowej. Mamy prawo pod jednym pojęciem doszukiwać się nawiązań do zasług księcia w dziedzinie administracyjnej, do dokonań ulepszających wewnętrzne urządzenie państwowej wspólnoty. Drugie wyraża zalety władcy jako wodza, jego powodzenie w przedsięwzięciach wojskowych. Obydwa nurty zagadnień charakteryzujących osobę Siemowita wytwarzają sylwetkę, którą funkcja pierwsza przydziela z urzędu księcom – wszystkim postawionym na czele społeczności.”²¹ (...) „Po Siemowicie – godzącym obydwie, tj. pokojową i wojowniczą, osobowość suwerena – przychodzi Lestek. Zgodnie ze schematem trzech funkcji, druga z nich wyposaża swego bohatera w cechy wojownika. Toteż Lestek słynie z militarnych czynów i pod tym względem nie ustępuje ojcu – postaci władcy doskonałego zarówno w walce jak w zarządzaniu krajem.”²² (...) „Siemomyśla chwali kronikarz nie za organizatorsko – wojskowe talenty ani za militarne sukcesy, lecz za to, że książęcemu rodowi przydał godności i uczynił go szlachetniejszym.”

²¹ J. Banaszekiewicz 1985 op. cit., s. 102 – 103.

²² J. Banaszekiewicz 1985 op. cit., s. 103.

Interpretacja dumezilowska jest jednym ze sposobów interpretowania legend dynastycznych. Z perspektywy przyjętych teorii władzy warto także, obok odwołań do strukturalizmu, odwołać się do elementów funkcjonalizmu i zamiast zastanawiać się nad znaczeniami ukrytymi w tekstach legend, przez moment odpowiedzieć sobie na inne, nasuwające się pytania, także często zadawane przez historyków – w jakim celu legendy dynastyczne były tworzone? kiedy, w jakim momencie rozwoju państwa wczesnośredniowiecznego i przez kogo? Oczywiście jest, że legenda dynastyczna nie pochodzi z czasów, o których opowiada. Co więcej zapis legendy dynastycznej Piastów jest stosunkowo późny w porównaniu z czasami o których mówi. Kronikarz zwany Gallem Anonimem tworzył na dworze Bolesława Krzywoustego w początkach XII wieku²³. Sam kronikarz, w liście rozpoczynającym jego dzieło, wskazuje na źródła swoich informacji – byli to „biskupi polscy i kanclerz Michał”²⁴. Można więc przyjąć, że spisał on po prostu znany na piastowskim dworze księżęcy ustny przekaz dotyczący pochodzenia dynastii. Przekaz, który nie powstał na dworze Bolesława Krzywoustego, ale został stworzony wcześniej odzwierciedlając raczej nierealne tradycje dynastyczne. Uznając Mieszka I za założyciela państwa a Bolesława Chrobrego za osobę, która je umocniła i utrwaliła, należy przyjąć że legenda dynastyczna Piastów wyrażała pretensje dynastii do sprawowania kontroli nad społeczeństwem w imię wspólnej przeszłości. Przeszłości, która de facto nigdy nie istniała.

Mieszko I przyjmując chrzest wkroczył do świata chrześcijaństwa. W świecie tym ideologię polityczną wyrażano językiem sztuki, językiem obrazu. Sztuka sakralna w świecie tradycyjnym, a takim był chrześcijański Zachód w średniowieczu, ze swej natury była ontologiczna i kosmologiczna (J. Hani 1994). Wykraczała poza to, co ludzkie, była transpozycją rzeczywistości radykalnie przekraczającej granice indywidualności ludzkiej. Forma artystyczna sztuki sakralnej miała na celu umożliwienie bezpośredniego przyswojenia prawdy transcendentalnej i ponadrozumowej. Tworząc sztukę sakralną artysta nie mógł sobie pozwolić na dowolne poddanie się swoim własnym natchnieniom. Jego praca polegała na poszukiwaniu formy doskonałej, odpowiadającej świętym prototypom inspiracji niebiańskiej. Sztuka jest sakralna poprzez jej obiektywną zawartość, a ta z kolei jest tylko zbiorem wizji korespondujących w sferze form zmysłowych z prawami kosmicznymi, które z kolei wyrażają zasady uniwersalne. Świątyni i liturgii nie można oddzielić od siebie. Świątynia ma tworzyć odpowiednie środowisko, właściwą, niezwykłą atmosferę, która przygotowuje człowieka na świadome przyjęcie Łaski. Kościół zbudowany z kamienia jest obrazem, alegorią, ma przypominać, symbolizować. Średniowiecze to także metafizyczne, transcendentalne rozumienie piękna jako bytu w ogóle. Były to czasy, w których jednym z głównych problemów rozważań filozoficznych (scholastycznych) była kwestia zjednoczenia na poziomie metafizycznym piękna z innymi wartościami (U. Eco 1994, s. 32-43).

Jeżeli za J. Hani (1994, s. 14-18) przyjmiemy dwa różne typy symboli: symbole intencjonalne (konwencjonalne) i symbole istotowe (esencjalne), to można zauważyć, że dla architektury średniowiecznej dominującą formą symbolizowania była symbolika istotowa, prawdziwa, określana przez ukryty i nierozzerwalny związek łączący przedmiot materialny z jego znaczeniem duchowym. Symbolika ta wyjaśniała rzeczywistość duchową istniejącą implicite w samym przedmiocie, na przykład ukrywającą się za wodą chrzcielną

²³ M. Plezia 1989 Wstęp, do: Anonim tzw. Gall, Kronika polska, Wrocław, s. XII – XIII.

²⁴ Anonim tzw. Gall Kronika polska, op. cit., s. 3 – 5.

czy eucharystią. Symbole istotowe były nierozzerwalnie związane z tradycyjnym obrazem czy systemem świata. Dla człowieka tradycyjnego świat stanowił organizm harmonijny i zhierarchizowany. Koncepcja tradycyjna uwzględnia wewnętrzną strukturę świata, jego duchową architektonikę, wywodzącą się z metafizyki, przede wszystkim Platona, podjętej i przyswojonej przez pierwszych Ojców Kościoła. Na pierwszy plan wysuwano relacje łączące władcę z siłami wyższymi – władca wybrany był przez Boga, niebiosa mu sprzyjały, a jego władza kształtowała się na wzór władzy boskiej.

W Polsce nowe inwestycje architektoniczne związane były z wprowadzeniem chrześcijaństwa i wpływami karolińskimi. Formy i idee związane z architekturą i sztuką wczesnośredniowieczną były nowe w kulturze polskiej. Architektura i sztuka była traktowana jako środek w walce o dominację, budownictwo kamienne, rzeźba i malarstwo to wynik intencjonalnego, a więc całkowicie świadomego projektowania przekazu, utworzenia planu rozmieszczenia symboli.

Konkretny sens nadany został każdemu elementowi wznoszonych budowli: jej bryle, przestrzeni zewnętrznej i wewnętrznej, wewnętrznym podziałom, elewacji, dekoracjom etc. Czy pierwsi władcy rozumieli ukryte za architekturą przesłanie? Dzisiaj, w perspektywie istniejących źródeł, niezwykle trudno jest odpowiedzieć na to pytanie. Mieszko I, tylko sporadycznie obracający się na dworze cesarskim najprawdopodobniej zdawał sobie sprawę z wagi przekazu, lecz treść przekazu mogła być dla niego nieczytelna lub niezrozumiała. Inaczej można spojrzeć na możliwości Bolesława Chrobrego – wychowany przez matkę chrześcijankę oraz, później, przebywający jako zakładnik na dworze cesarskim, mógł mieć zupełnie inny stosunek do symboliki chrześcijańskiej niż jego ojciec. Można zaryzykować twierdzenie, iż Mieszko I, nie rozumiejąc przekazu ukrytego za sztuką sakralną średniowiecza wykorzystywał ją instrumentalnie. Bolesław Chrobry, wychowany już w świecie chrześcijańskim, taką możliwość utracił, przyjmując automatycznie chrześcijańską wizję świata, w jakiej się urodził i został wychowany.

Dzięki symbolice architektura pełniła ważne funkcje społeczne, była wykorzystywana jako środek przekazu myśli i idei, jako środek służący konstruowaniu obrazu rzeczywistości społecznej i wizji porządku kosmicznego. Architektura staje się kluczem do rozumienia miejsca pozycji zwykłego człowieka w hierarchii społecznej.

Budowniczy odwoływali się do zmysłów: wzroku, słuchu i węchu. Architektura położona w centralnych, dobrze widocznych miejscach sprawiała wrażenie górującej nad okolicą i zamieszkującymi ją ludźmi. Ciężar kamienia to ciężar autorytetu władcy, wrażenie wzmacniał dźwięk dzwonów, zapach kadzidła. Odbiór nie był świadomy lecz podświadomy.

Życie władcy płynęło określonym torem, odbywało się według rytuałów, protokołu, dworskiej etykiety, szczególne miejsce w nim miało życie seksualne władcy. Mieszko I wkraczając do świata chrześcijańskiego musiał podporządkować także tę sferę życia obcym sobie, chrześcijańskim regułom. Nowa ideologia to także nowe postrzeganie stosunków społecznych, któremu daje wyraz Gall Anonim:

„Mieszko objąwszy księstwo zaczął dawać dowody zdolności umysłu i sił cielesnych i coraz częściej napastować ludy (sąsiednie) dookoła. Dotychczas jednak w takich pograżony był błędach pogaństwa, że wedle swego zwyczaju siedmiu żon zażywał. W końcu zażądał w małżeństwo jednej bardzo dobrej chrześcijanki z Czech imieniem Dąbrówka. Lecz ona odmówiła poślubienia go, jeśli nie zarzuci owego zdrożnego obyczaju i nie przyrzeknie zostać chrześcijaninem. Gdy zaś on na to przystał, że po-

rzuci ów zwyczaj pogański i przyjmie sakramenta wiary chrześcijańskiej, pani owa przybyła do Polski z wielkim orszakiem dostojników świeckich i duchownych, ale nie pierwszej podzieliła z nim łożo małżeńskie, aż powoli a pilnie zaznajamiając się z obyczajem chrześcijańskim i prawami kościelnymi wyrzekł się błędów pogaństwa i przeszedł na łono matki – kościoła”.

Monarchie chrześcijańskie pilnie strzegły życia seksualnego władcy, jak pisał J. P. Roux (1998, s. 234): „nie układa się byle kogo w królewskim łożu (...) Nie miesza się byle jakiej krwi z krwią królewską.”

Chrześcijański władca powinien posiadać jedną żonę. Ożenku starannie pilnowano, a ponieważ miał znaczenie polityczne, stawał się rodzajem politycznej transakcji. Czasami tolerowano konkubiny, często jednakże ich obecność budziła zgorzienie, wywoływała rozbawienie. Celowej polityki, jakbyśmy to dzisiaj nazwali prorodzinnej, można dopatrywać się także za słowami, cytowanymi już wyżej, Ibrahima ibn Jakuba, mówiącymi, że Mieszko I:

„gdy jednemu z nich rodzi się dziecko, on każe mu wypłacać żołąd od chwili urodzenia, czy będzie płci męskiej czy żeńskiej. A gdy dziecię dorosnie, to jeżeli jest to mężczyzna, żeni go i wypłaca za niego dar ślubny ojcu dziewczyny, jeżeli zaś jest płci żeńskiej, wydaje ją za męża i płaci dar ślubny jej ojcu.”

W nowych warunkach społecznych ściśle sprzężonych z ideologią chrześcijańską to władca musiał być wzorem dla swych poddanych, a ich stosunki małżeńskie powinny być kształtowane na wzór stosunków władcy z jego żoną. Już rok po ślubie – w 967 roku Dobrawa urodziła pierworodnego syna – Bolesława zwanego później Chrobrym, najprawdopodobniej wkrótce po nim przyszła na świat córka – księżniczka urodzona najwcześniej w 968 roku, która wydana została około 984 roku za króla szwedzkiego Eryka, znana jest ona pod imieniem Sygryda, zaś jej imię słowiańskie to najprawdopodobniej Świętosława.

Interesujące w tym kontekście jest całkowite przemilczenie przez Galla Anonima czterech żon Bolesława Chrobrego, być może kronikarz nie został poinformowany o ich istnieniu. Również wart wzmianki jest fragment dotyczący gwałtu na siostrze Jarosława Mądrego – Przedstawie. Bolesław:

„sławnie i wspaniale pomścił swą krzywdę na królu Rusinów, który odmówił mu odania swej siostry za żonę (...) bez oporu wkroczył do wielkiego i bogatego miasta i dobywszy z pochew miecza uderzył nim w Złotą Bramę, gdy zaś ludzie jego się dziwili, czemu to czyni, wyjaśnił ze śmiechem, a wcale dowcipnie: tak jak w tej godzinie Złota Brama miasta ugodzoną została tym mieczem, tak następnej nocy ulegnie siostra najtchórzliwszego z królów, której mi dać nie chciał. Jednakże nie połączy się z Bolesławem w łożu małżeńskim, lecz tylko raz jeden, jak nałożnica, aby pomszczona została w ten sposób zniewaga naszego rodu, Rusinom zaś ku obeldze i hańbie. Tak powiedział i co rzekł, to spełnił”²⁵.

Być może akt ten stanowił symboliczną oznakę objęcia władzy nad Rusią, zaś publiczna demonstracja potęgi seksualnej stanowiła symbol predyspozycji do objęcia godności królewskiej (A. Krawiec 2000, s. 80). W sferze symboliki związanej z władzą rola kró-

²⁵ Anonim tzw. Gall Kronika polska Ks. I 7, s. 23 – 24. Warszawa, 1989.

la polegała na sprowadzaniu urodzaju i płodności. W kraju poddanym jego władzy spodziewano się, że zadba o opady deszczu w stosownej chwili i w stosownej ilości, zapewni słoneczną pogodę we właściwym czasie, tak aby „rośliny rosły, stada powiększały się, a kobiety były płodne, by powódzie nie niszczyły ziemi, by choroby nie niweczyły tego, co sprawiła żyzność i płodność” (J. P. Roux 1998, s. 52-53).

3) Ostrów Lednicki – stan badań i nowe możliwości

Ostrów Lednicki to największa z czterech wysp Jeziora Lednickiego, położonego na Równinie Gnieźnieńskiej, czyli w falistym terenie o maksymalnej wysokości 115 m n.p.m., poprzecinany rynnami wielu jezior. Na pewno obecnie, współcześnie, zupełnie inaczej doświadczamy krajobrazu Ostrowa Lednickiego, niż czyniono to w przeszłości. Warto zauważyć, iż również w przeszłości jednostki zamieszkujące różne punkty w przestrzeni Ostrowa Lednickiego zupełnie inaczej doświadczały zmysłowo otaczający je krajobraz. Uwarunkowane jest to zarówno czynnikami środowiskowymi, jak i kulturowymi oraz biologicznymi. To zjawisko właśnie M. Merlau – Ponty określił mianem fenomenologicznej redukcji.

Przyjmuje się, że dzisiejsze ukształtowanie powierzchni wyspy zasadniczo nie różni się od ukształtowania powierzchni z X wieku. Wówczas, tak jak i dzisiaj, wyspa dzieliła się na część grodową (południową) oraz część podgrodzia (północną). Kulminacja wyspy znajdowała się i znajduje się nadal w części grodowej. Najwyższa wysokość na wyspie – 118,56 m n.p.m., znajduje się w punkcie wyspy ukształtowanym sztucznie przez człowieka, a mianowicie na północnym szczycie wału. Podgrodzie położone jest nieco niżej – na małym wypiętrzeniu o wysokości 112 – 113 m n.p.m., łagodnie opadającym z północy na wschód. Kolejne niewielkie wypiętrzenie (113 m n.p.m.) znajduje się w części północnej wyspy i opada łagodnie ku wschodowi, zaś od zachodu, północy i północnego – wschodu tworzy strome zbocze sięgające brzegów wyspy²⁶.

Ukształtowanie terenu jest jednym z czynników pozwalających kulturowo i społecznie tworzyć granice. Analiza widoczności, dokonana dla Ostrowa Lednickiego przez Rafała Zapłatę²⁷, pozwala nam zrekonstruować granice społeczne. Analizy widoczności wykazały, że kulturowo ukształtowane, zmysłowe doświadczanie krajobrazu było inne dla mieszkańców Ostrowa Lednickiego, a inne dla pozostałych stanowisk otwartych, znajdujących się wokół niego.

Lokalizacja oraz forma architektoniczna grodu to czynnik wpływający na uprzywilejowane zmysłowe uczestnictwo jego mieszkańców. Jest to miejsce uprzywilejowane ze względu na tzw. pola widokowe, czyli ilość miejsc (stanowisk archeologicznych) znajdujących się w polu wzroku. Dla grodu na Ostrowie Lednickim jest to dziesięć stanowisk:

²⁶ Istnieje kilka poglądów mierzących się z kwestią chronologii i kolejności wznoszenia lednickich fortyfikacji. K. Żurowska wyróżnia wał starszy datowany na IX / X wiek oraz wał młodszy wzniesiony po 1038 roku, czyli po najeździe Brzetyслава; A. Nowak zamiast starszego wału przyjmuje istnienie warstw niwelacyjnych wału młodszego; J. Wrzesiński okres budowy fortyfikacji rozdziela na trzy fazy: 1) druga połowa X wieku do połowy XI wieku to funkcjonowanie dużego grodu z wydzielonym wałem wewnętrznym, 2) około 1000 roku przebudowa wałów, 3) przebudowa wałów związana z wypełnieniem wolnej przestrzeni od strony południowo – zachodniej; J. Górecki także wyróżnił trzy fazy rozbudowy fortyfikacji: 1) druga połowa X wieku, 2) od około 977 do połowy XI wieku; 3) od drugiej połowy XI wieku do połowę XII wieku.

²⁷ R. Zapłata 2005 Wstępne wyniki badań z zastosowaniem analizy widoczności (viewshed analysis) dla obszaru Ostrowa Lednickiego we wczesnym średniowieczu, Studia Lednickie t. VIII, s. 35 – 68.

osada na stan. Dziekanowice 13, osada na stan. Imiolki 20, osada na stan. Lednogóra 33, osada Rybitwy 12, grodzisko w Moraczewie, most wschodni i zachodni, rzeka Główna oraz brzeg wschodni i zachodni. W średniowieczu w oparciu o zmysły konstruowano różne „światy egzystencji”, w przypadku analizowanego obszaru mogło dojść do rozdzielenia sfery dostrzegalnej, widzianej z określonego punktu w przestrzeni od tego co nie widziano, co pozostawało w ukryciu. Bycie dostrzeganym i możliwość dostrzegania to jednocześnie pewien sposób uczestniczenia w kulturze, zaś brak partycypacji zmysłowej to usytuowanie podmiotu poza pewnym światem, wykluczenie z uczestnictwa w nim. Zmysłowe postrzeganie wyznacza więc niematerialne granice związane z ukształtowanymi społecznie normami i regułami. Między grodem na Ostrowie Lednickim a miejscami w zasięgu wzroku zachodziłaby zatem kulturowa partycypacja w jednym „świecie egzystencji”. Relacje wzrokowe kreują sieć powiązań między poszczególnymi miejscami. Fakt dostrzegania określonej osady z grodu na Ostrowie Lednickim to też swoista przestrzenna, kulturowa kontrola nad nią, zwłaszcza że perspektywa postrzegania krajobrazu z poszczególnych osad otwartych jest już inna, ulega zmianie, ulega zawężeniu. Mieszkaniec osady w Dziekanowicach 13 postrzega krajobraz inaczej niż mieszkaniec osady w Lednogórze stan. 33. Jest to także pewna forma rożniaczenia władzy nad przestrzenią.

Zmysł wzroku jest jednym z elementów tworzących wiedzę o świecie, w tym wypadku wiedzę o krajobrazie. Dodatkowo wiedza ta mogła być wspierana przez przemieszczanie się, przebywanie w innych miejscach podczas praktyk dnia codziennego. W świetle analiz widoczności można przyjąć, że „kulturowa wiedza i pamięć” mieszkańców grodu i poszczególnych osad nie była taka sama, a codzienne praktyki nie pozwalały na taką samą partycypację w świecie mieszkańcom poszczególnych miejsc. Strefy w zasięgu wzroku można zatem potraktować jako specyficzne formy „obszarów spotkań społecznych”. Miejsca w zasięgu wzroku i miejsca dające się dostrzec, to miejsca umożliwiające spotkania społeczne. Jest to zatem wspólna przestrzeń grodu i osad – dla grodu przynajmniej część obszaru poszczególnych osad jest dostępna przez zmysłowe doświadczenie. Postrzeganie zmysłowe wpisuje te osady w czasowo – przestrzenną rzeczywistość, a zarazem układ tych stanowisk pozwala na zaistnienie rzeczywistości w takiej formie. Stanowiska – miejsca nie są więc tym samym biernymi elementami przeszłej rzeczywistości, ale miejscami współorganizującymi krajobraz kulturowy (R. Zapłata 2005, s. 35-68).

W perspektywie kulturowej partycypacji w krajobrazie można także zinterpretować społeczną rolę budowli kamiennych na Ostrowie Lednickim. Najogólniej przyjmuje się, że budowle te wzniesione zostały w czasie panowania Mieszka I i przebudowane w dobie Bolesława Chrobrego. Chronologia, geneza i funkcja budowli kamiennych nadal wywołują wiele dyskusji²⁸.

W Ziemi Gnieźnieńskiej gród na Ostrowie Lednickim wchodził w skład grodów wyznaczających punkty centralne w domenie Mieszka I razem z takimi grodami jak: Gnie-

²⁸ Przełomowymi okazały się prace weryfikacyjne przeprowadzane w latach 1987 – 1990 oraz publikacja K. Żurowskiej, T. Rodzińskiej – Chorąży i A. Biedronia z 1993 roku proponująca uznać budowle kamienne za baptysterium i episcopium. Nowe znaczenie budowli nadały baseny chrzcielne odsoniote w kościele pałacowym, bowiem kaplica funkcjonuje jako baptysterium, zaś jednonawowy wolnostojący kościół to prero-mańska budowla sakralna z mieszczącą się wewnątrz nekropolą, urządzoną według modelu ottońskiego. Przed badaniami weryfikacyjnymi funkcję sakralno – świecką budowli akcentowali między innymi: E. Raczynski, J. Lelewel, Z. Zakrzewski, J. Rozpędowski, A. Nowak, K. Józefowiczówna, J. Zachwatowicz, W. Dalbor, Z. Świechowski, P. Skubiszewski w swoich późnych pracach. Charakter tylko sakralny podkreślono w 1993 roku, z polemiką wystąpili: Z. Pianowski, J. Górecki, Z. Świechowski.

zno, Kłecko, Giecz, Łąd, Trzemeszno, Mogilno, Poznań, Biskupin, Kruszwica (Z. Dalewski 1996, s. 12-13, 26).

Założenie pałacowe znajdowało się w obrębie naturalnie zamkniętej przestrzeni wyspy, dodatkowo jeszcze w sztucznie pomniejszonej, zamkniętej wałami, przestrzeni grodu. Jezioro i podmokłe tereny okalające gród, z jednej strony stanowiły naturalną granicę i czyniły wyspę dostępną tylko dla nielicznych, wały grodu jeszcze bardziej utrudniały dostęp do wnętrza grodu, z drugiej strony jednakże należy wspomnieć praktyczne znaczenie jeziora: dawało ono mieszkańcom słodką wodę oraz ryby i stanowiło dogodną drogę komunikacyjną na trasie Jezioro Lednickie – rzeka Główna – rzeka Warta. Gród w perspektywie geograficznej usytuowany był na naturalnych szlakach wodnych, w ważnym punkcie komunikacyjnym, co włączało go do grupy grodów wczesnopiastowskich powiązanych ciekami wodnymi.

W naturalnie zamkniętej przestrzeni wyspy, na podmakającym terenie grodu znajdowały się trzy wzniesienia oddzielone od siebie szerokimi rowami, które w okresie podnoszenia się poziomu wód jeziora także wypełniały się wodą (J. Wrzesiński 1993). Ten czynnik naturalny także sprzyjał wytwarzaniu się granic społecznych, chociażby pomiędzy grodem a podgrodzem.

Znaczenie budowli kamiennych na Ostrowie Lednickim można rozpatrywać na kilku płaszczyznach. Na płaszczyznie instytucjonalnego ujmowania władzy (władzy uprzedmiotowionej) budowle kamienne należałoby rozpatrywać jako siedziby władcy i jego rodziny oraz dworu składającego się zarówno z osób świeckich, jak i duchownych. Gród obok dynasty zamieszkiwali także urzędnicy państwowi oraz rycerstwo. Do otoczenia władcy należeli także możni piastujący urzędy dworskie, zarząd grodów i zasiadający w radzie książęcej. Czasowo na dworze przebywali także goście zagraniczni.

W kontekście społecznym, w odniesieniu do manifestacji tożsamości jednostkowej związanej z władzą, należy rozpatrywać artefakty odkryte w obrębie budowli kamiennych, jak i samego grodu. Odkryte przedmioty to, między innymi, pozłacana zapinka księgi, pozłacany pektorał z relikwią, złota szpila i obrączka, złota tarczka zdobiona granulacją, żelazny nóż z wtopionymi w jego główne trzema złotymi krzyżami, kościane okładziny złotej skrzynki relikwiarzowej, fragmenty brązowej kaptorgi oraz krzyżyka pokrywającego zapewne okładkę księgi liturgicznej, ozdobny grzebień z poroża, biżuteria ze srebra i szkła, ozdoby z kamieni półszlachetnych. Liczne zespoły militariów: miecze, włócznie, topory, siekiery, czekany, oporządzenie jeździeckie, hełm. To świadczy o tym, że Lednica stanowiła skupisko sił zbrojnych władcy, które cały czas było pod bronią²⁹.

Wychodząc z założeń współczesnych teorii władzy przyjmujemy za punkt wyjścia dla dalszych interpretacji propozycję J. Góreckiego (2000) mówiącą, iż od początku budowle pałacowe na Ostrowie Lednickim miały charakter świecko – sakralny, iż była to najprawdopodobniej kaplica pałacowa wyposażona w basen do udzielania chrztu jak i liturgii pozachrzeźcielnej. Od samego początku była to więc siedziba władcy³⁰. Kontrowersje wzbudza

²⁹ J. Górecki 1993 Lednicki ośrodek rezydencjonalny w czasach panowania Mieszka I, Kronika Wielkopolski t. 62, z. 3, s. 24 - 32 - szacuje, że stała załoga grodu to około 120 zbrojnych, zaś liczba wszystkich mieszkańców wyspy obejmująca załogę grodu, rycerstwo na podgrodzium, członków dworu oraz moźnych świeckich i duchownych szacunkowo mogła wynosić 1200 osób.

³⁰ Sporna jest również geneza formy budowli oraz jej chronologia. Najogólniej można wyróżnić grupę propozycji łączących omawiane budowle z genezą „wschodnią”, w której analogiami stają się kościoły w Bizancjum i Jerozolimie (M. Sokołowski, W. Dalbor, P. Skubiszewski, J. Łomnicki, A. Grygorowicz, G. Labuda) oraz grupę propozycji wiążących budowle z oddziaływaniami „zachodnimi”, według których wzor-

także próba określenia faz wznoszenia budowli. Propozycje oscylują pomiędzy hipotezą wzniesienia jednocześnie całej budowli i jej wieloetapowością. Do grona budowli kamiennych na Ostrowie Lednickim należy jeszcze położona w północno – zachodniej części grodu budowla jednonawowa o równie tajemniczej genezie i funkcji co założenie pałacowe³¹. Za J. Góreckim (2001) budowlę tę uznają za przede wszystkim kościół grobowy stanowiący ważną wewnątrzkościelną nekropole pierwszych Piastów.

Nowe podziały społeczne materializują się także w podziałach przestrzeni. Nowe podziały związane z obyczajowością chrześcijańską pozwoliły wyróżniać strefę sakralną i świecką; dworską i ogólnie dostępną, ale także publiczną i prywatną, męską i żeńską.

Tymi problemami zajmowało się niewielu autorów. Najstarsza jest, przedstawiona w 1950 roku interpretacja W. Dalbora, która według współczesnych (A. Różański 2001, s. 80) nosi: „cechy zbyt rozbudowanej wizji”, miała w sobie zaakcentowane tzw. genderowe zróżnicowanie przestrzeni. Według W. Dalbora kaplica połączona była bezpośrednio z budynkiem podłużnym, a z niego przechodziło się przez portykowy dziedziniec do części mieszkalnej. Dziedziniec miał to być zamknięty obszar przed domem do wyjścia na zewnątrz, w jego dolnej kondygnacji miała znajdować się izba biesiadna, zaś na pierwszej kondygnacji: alkowa, świetlica (część mieszkalna z oknami), a na trzeciej kondygnacji: izba kobiet, tzw. babiniec.

Kolejną hipotezę przedstawił w 1988 roku Gerard Labuda. Jego zdaniem po 1018 roku w otoczeniu Bolesława Chrobrego znajdowała się „kolonia ruska”, skoncentrowana wokół uprowadzonej z Kijowa księżniczki Przedslawy i jej siostry oraz z Anastazego Korsunianina, Greka z urodzenia, wysokiego dostojnika kościoła ruskiego. Trudno sobie wyobrazić, w tym wypadku zgadzam się z G. Labudą, ażeby legalna żona Bolesława Chrobrego Oda oraz jego nałożnica Przedslawa przebywały razem na jednym dworze. G. Labuda przyjmując, że siedziba księcia i jego rodziny znajdowała się w Gnieźnie, uważa, że księżniczka ruska musiała być osadzona w okolicach Gniezna, najprawdopodobniej na Ostrowie Lednickim. W tej perspektywie kościół jednonawowy spełniałby rolę „lawry”

Inną interpretację podziału wnętrza zaproponowano w 1993 roku, po badaniach weryfikacyjnych przeprowadzonych w latach 1987 – 1990. Według tej interpretacji budynki zespołu parafialnego na Ostrowie Lednickim w fazie I były parterowe. Całość konstrukcji została podporządkowana celom liturgicznym (chrzest osób dorosłych udzielany przez polanie). W budowli kamiennej znajdować miał się przedsionek z salą dla katechumenów i przebieralnią, dom biskupa z kilkoma pomieszczeniami. W fazie II rozwoju najprawdopodobniej dobudowano drugie piętro. Piętro kaplicy po przebudowie najprawdopodobniej zyskało kształt równoramiennego krzyża. Drugie piętro dobudowane do budynku prostokątnego przeobraziło go w okazałą rezydencję (palatium).

Interesującą próbę odczytania choreografii obrzędów powtarzanych w obrębie budowli dokonał A. Różański w pracach z roku 2001 i 2008. Píše co następuje (A. Różański 2001, s. 137):

cem był pałac Karola Wielkiego w Akwizgranie (A. Szyszko – Bohusz, J. Zachwatowicz, T. Lalik, A. Miłobędzki, Z. Pianowski). Istnieje także grupa prac uznająca wpływy modelu karolińskiego i ottońskiego przy jednoczesnej akceptacji oddziaływań i inspiracji bizantyjskich (Z. Świechowski, K. Żurowska).

³¹ W. Dalbor uznał ją za założenie łaźiebne, A. Nowak za kościół dworski, J. Łomnicki za kaplicę grobową, J. Leśny za kościół parafialny, G. Labuda za lawrę klasztorną, K. Żurowska, T. Radzińska – Chorąży i A. Biedroń za katedrę funkcjonującą w ramach zespołu episkopalnego, Z. Pianowski za kaplicę dworską, zaś J. Górecki w 2001 za kościół grobowy z nekropole pierwszych Piastów.

„Ogromne znaczenie odgrywa również w baptysterium choreografia ruchu, droga jaką prowadzony jest katechumen. W przypadku Lednicy w grę wchodzi dwie drogi: albo nowoochrzczony środkiem, pomiędzy filarami, wracał do wyjścia, albo wchodził w drugi, płytszy basen, w którym biskup dokonywał obmycia nóg i dopiero po tym przechodził poprzez zachodnią część obejścia do drzwi. Istnieje też inna możliwość: osoba chrzczona wchodziła do basenu pomiędzy filarami, do jego centralnej części, a dwoma bocznymi skrzydłami wchodziłi równocześnie towarzyszący jej diakoni: po konfirmacji przed ołtarzem w apsydzie kierowała się środkiem baptysterium do wyjścia. Jednak w chwili obecnej rekonstrukcja drogi pokonywanej przez katechumena, a tym samym wskazanie na któreś z rozwiązań, może pozostać tylko czystą spekulacją”.

Bolesław Chrobry nakazał rozebranie palatium do poziomu fundamentów i opierając się na nich wznosił nową rezydencję. Zasadniczo tutaj, że przebudowa dokonana przez Bolesława Chrobrego mogła wynikać z lepszej znajomości założeń teologicznych manifestowanych w budowlach kamiennych, którą to znajomość Bolesław Chrobry nabył w trakcie przebywania jako zakładnik na dworze cesarskim.

„Społeczna organizacja przestrzeni wewnątrz pałacu musiała się w związku z tym zmienić; sugestia choreografii kreowania ruchu za pomocą przestrzeni nie jest już tak silna jak w poprzednim okresie. W pomieszczeniu III pozostaje tylko jedno wejście; północne prowadzące do większej Sali (pomieszczenia IV) osoba będąca w tej sali z pewnością wchodziła do największej sali „tronowej” również przez drzwi północne, by znaleźć się w auli Regi i przejść między dwoma słupami przed majestat władcy. Osoba będąca już w auli Regi stawiała twarzą do tronu, który (zdaniem autora), z pewnością znajdował się przy południowej ścianie, pod środkowym oknem. Taka lokalizacja tronu sugeruje, że miała ona ogromne znaczenie symboliczne. O ile w fazie I istnienia palatium lednickiego, za Mieszka I i biskupa Jordana, tron znajdował się z pewnością na podłużnej osi budynku; pod ścianą zachodnią pomieszczenia V, o tyle w II fazie ze względu na istnienie w tym miejscu dwóch filarów, takie usytuowanie jest niemożliwe. (Autor powraca na chwilę do osoby), która w geście poddania przyklęka przed władcą. W słoneczny dzień osoba ta praktycznie nie widzi go, ponieważ znajdujące się za plecami władcy okna wpuszczają do wnętrza strumienie światła, które oślepiając patrzącego nadają władcy boskość (...) Poprzez tworzenie relacji ukryty / widzący – wyeksponowany / poddany obserwacji za pomocą środków architektonicznych, tworzona była relacja władzy, w której status uczestników był wyraźnie komunikowany. Ten przykład wskazuje, że Bolesław Chrobry bardzo dobrze pojął język ówczesnych władców zachodu i świadomie się nim posługiwał. Pojawiają się także wtedy inne sposoby konstituowania nowego porządku społecznego poprzez architekturę. Po przebudowie niebagatelną rolę odgrywało teraz górne piętro pałacu – prawdopodobnie przeznaczone wyłącznie dla Bolesława Chrobrego i jego najbardziej dostojnych gości, podczas gdy parter całkowicie przejął funkcje reprezentacyjne” (A. Różański 2001, s. 138-139).

Pierwsi Piastowie byli pierwszymi monarchami piastującymi władzę z Bożej Łaski – władzę, którą na zachodzie Europy wpisano już dawno w chrześcijański system wartości i dla której ustanowiono określoną formę ekspresji. Wzorcem był określony w państwach postkarolińskich sposób manifestowania władzy. Władca chrześcijański łączył naturę ludzką i boską, a poprzez swoją więź z Kościołem stawał się pomazańcem boskim

w oczach poddanych. Budowle sakralne spleciono z budownictwem świeckim, co miało akcentować sakralne źródła władzy, boską legitymizację poczynań władcy. Wszelkie działania symboliczne były jednocześnie działaniami propagandowymi, poprzez które wytwarzano społeczny obraz władcy i jego symboliczną, przestrzenną kontrolę nad poddanymi ludźmi. Miejsce wzniesienia budowli kamiennych stanowiło centrum społecznej rzeczywistości ówczesnego świata, mikrokosmosu i jako takie miało wpływ na sposób wyobrażania sobie porządku społecznego.

BIBLIOGRAFIA

- Anonim tzw. Gall
1989 Kronika polska. Wrocław.
- Adorno T.W.
1986 Dialektyka negatywna. Warszawa.
- Banaszkiewicz J.
1985 Podanie o Piaście i Popielu. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi. Warszawa.
- Bernstein B.
1990 Odtwarzanie kultury. Warszawa.
- Bourdieu P., Wacquant L.J.D.
1999 Zaproszenie do socjologii refleksyjnej. Warszawa.
- Burke P.
2000 Historia i teoria społeczna. Warszawa.
- Chrapek M.
2005 Archeologia kobiecego ciała w przestrzeni średniowiecznego miasta w Polsce (maszynopis pracy magisterskiej Archiwum UAM, Poznań).
- Cleassen H.J.M., Skalnik P. (red.)
1978 The Elary state. Hague.
- Dalewski Z.
1996 Władza, przestrzeń, ceremoniał. Miejsce i uroczystość inauguracji władcy w Polsce średniowiecznej do końca XIV wieku. Warszawa.
- Dybel P.
2006 „Zagadka drugiej płci”. Spory wokół różnicy seksualnej w psychoanalizie i feminizmie. Warszawa.
- Earle T.
1991 The Evolution of Chiefdoms; [w:] T. Earle (red.) Chiefdoms: Power, Economy and Ideology. Cambridge.
- Eco U.
1994 Sztuka i piękno w średniowieczu. Kraków.

Fałkowski W.

1999 Władza i polityka w królestwie zachodniofrankijskim na przełomie IX i X wieku. Warszawa.

Foucault M.

1998 Historia seksualności. Warszawa, t. I.

Freud Z.

1976 Poza zasadą przyjemności. Warszawa.

1977 Totem i tabu. Warszawa.

1995 Kultura jako źródło cierpienia. Warszawa.

Giddens A.

1984 The Constitution of Society. The Outline of the Theory of Structuration. London.

Górecki J.

1993 Lednicki ośrodek rezydencjonalny w czasach panowania Mieszka I, KW t. 62, z. 3, s. 24 – 32.

2000 Dyskusja [w:] H. Samsonowicz (red.) Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy. Warszawa, s. 412 – 419.

2001 Gród na Ostrowie Lednickim na tle wybranych ośrodków grodowych pierwszej monarchii piastowskiej. BSL t. 7, Poznań.

Hani J.

1994 Symbolika świątyni chrześcijańskiej. Kraków.

Heidegger M.

1977 Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane. Warszawa.

Hobbes T.

1954 Lewiatan. Warszawa.

Kowalski T. (tłum.)

1945 Ibrahima ibn Jakuba relacja z podróży do krajów słowiańskich w przekazaniu al.-Bekriego. Kraków.

Krawiec A.

2000 Seksualność w średniowiecznej Polsce. Poznań.

Kristiansen K.

1991 Chiefdoms, States and systems of evolutions; [w:] T. Earle (red.) Chiefdoms: Power, Economy and Ideology. Cambridge.

Kurnatowska Z.

2002 Początki Polski. Poznań.

Kürbis B.

2001 Dagome iudex – studium krytyczne; [w:] Na progach historii. Poznań, t. II, s. 9 – 87.

Labuda G.

1998 Studia nad początkami państwa polskiego. Wrocław.

1999 Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych. Poznań.

2002 Mieszko I. Wrocław.

- Levi – Strauss C.
1970 Antropologia strukturalna. Warszawa.
- Locke J.
1992 Dwa traktaty o rządzie. Warszawa.
- Liotard J.F.
1997 Kondycja ponowoczesna. Warszawa.
- Łowmiański H.
1979 Religia Słowian i jej upadek (VI – VII w). Warszawa.
- Mann M.
1993 The Sources of Social Power. Cambridge, t. II, s. 2 – 10.
- Merleau – Ponty M.
1962 The Phenomenology of Perception. New York.
1963 The Structure of Behaviour. Boston.
- Modzelewski K.
1975 Dziedzictwo plemienne w ustroju Polski Piastowskiej, KHKM t. 23, z. 3, s. 351 – 383.
2000 Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego. Poznań.
- Pawleta M.
2000 Badania stosunków społecznych w perspektywie „gender archaeology” na przykładzie obrzędów pogrzebowych społeczności okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich na Pomorzu Wschodnim: Pruszcz Gdański stan. 10 (maszynopis pracy magisterskiej, Archiwum UAM, Poznań).
2005 Koncepcje dziecka i dzieciństwa w perspektywie badań archeologicznych neolitu środkowoeuropejskiego (maszynopis pracy doktorskiej, Archiwum UAM Poznań).
- Radniecki P.
2004 Władza we wczesnośredniowiecznej Polsce na przykładzie zespołu architektonicznego z Ostrowa Lednickiego (maszynopis pracy magisterskiej, Archiwum UAM Poznań).
- Renfrew C.
1974 Beyond a subsistence economy: the evolution of social organisation in prehistoric Europe; [w:] C. Moore (red.) Reconstructing complex societies: an archaeological colloquium. Ann Arbor.
- Roux J.P.
1998 Król. Mity i symbole. Warszawa.
- Różański A.
2001 Stan badań nad wczesnopiastowskimi „palatiami” w Polsce. Poznań (maszynopis pracy magisterskiej w archiwum UAM w Poznaniu).
- Sochacki J.
2003 Stosunki publicznoprawne między państwem polskim a Cesarstwem Rzymskim w latach 963 – 1102. Słupsk – Gdańsk.
- Strzelczyk J.
2000a Zjazd gnieźnieński. Poznań.
2000b Otton III. Poznań.

- Topolski J.
1992 Historia Polski. Warszawa.
- Tymieniecki K.
1951 Ziemie polskie w starożytności: ludy i kultury najdawniejsze. Poznań.
- Urbańczyk P.
2000 Władza i polityka we wczesnym średniowieczu. Wrocław.
- Wróbel Sz.
2002 Władza i rozum. Stadia rozwojowe krytycznej teorii społecznej. Poznań.
- Wrzesiński J.
1993 Topografia Ostrowa Lednickiego [w:] K. Żurowska (red.) U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki. Kraków, t. 1, s. 33 – 40.
- Wrzosek W.
1995 Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii. Wrocław.
- Zapłata R.
2005 Wstępne wyniki badań z zastosowaniem analizy widoczności (viewshed analysis) dla obszaru Ostrowa Lednickiego we wczesnym średniowieczu; SL t. VIII, s. 35 – 68.
- Zientara B.
1985 Świt narodów europejskich. Powstawanie świadomości narodowej na obszarze Europy pokałolińskiej. Warszawa.
- Žižek S.
2001 Wzniosły obiekt ideologii. Wrocław.

Selected Theoretical Models of Power, Authority and Control and Their Application to the Research on the Polish Middle Ages – Example of Ostrów Lednicki (Lednica Holm)³²

The purpose of this article is the most many-sided multidimensional possible definition of the notion of power which is frequently applied in the historical literature. Then the work is aimed at the application of basic social theories relating to power to the general research on the Early Middle Ages in Poland. Interpretation of the architectural layout on Ostrów Lednicki (Lednica Holm) is its more specific example.

The article is divided into three parts. First one deals with various contemporary models of power. The author's attention is paid to the three-dimensional theories of power which claim that the power can be understood not only as an institution but also as the network of relations in the society as well as the influence of some people on others, enabling to modify their attitude and conduct. So broad a definition of the notion of power offers an opportunity to single out several planes on which the power may be analysed. These are: authority over society, control over space, control of body or control of memory.

Second and third parts of the article present individual concepts of power referring to the source material available – both to the written records and to the archaeological findings. This makes it possible to disregard the limitations connected with the objectification of power – i.e. the concept

³² Summarized article is an introductory presentation of a part of the treatise entitled: *Selected Theoretical Models of Power, Authority and Control and Their Application to the Archaeology and History* which is soon to appear in print.

of political power under which such notions as: authority, control, influence, manipulation, violence are meant. Such model is most often applied in the humanities.